VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 274)**

z dnia 24 lipca 2014 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 274)

24 lipca 2014 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Agnieszki Pomaskiej (PO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej – Wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie rozpowszechniania w celach komercyjnych danych satelitarnych pochodzących z obserwacji Ziemi (COM(2014) 344 wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP;

– w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu, z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. – zalecenie Rady w sprawie krajowego programu reform Polski na 2014 r. oraz zawierające opinię Rady na temat przedstawionego przez Polskę programu konwergencji na 2014 r. (COM(2014) 422 wersja ostateczna) i odnoszącą się do niego informację rządu;

– w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu, z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. – Komunikat Komisji do Rady i Parlamentu Europejskiego: Przegląd polityki kontroli wywozu – zapewnienie bezpieczeństwa i konkurencyjności w zmieniającym się świecie (COM(2014) 244 wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu;

– w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. – Wniosek dotyczący decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającej program na rzecz rozwiązań interoperacyjnych dla europejskich administracji publicznych, przedsiębiorstw i obywateli (ISA2) Interoperacyjność jako środek modernizacji sektora publicznego (COM(2014) 367 wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP;

– sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Andrzej Dycha** podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki wraz ze współpracownikami, **Małgorzata Olszewska** podsekretarz stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji wraz ze współpracownikami oraz **Jadwiga Wiśniewska**, **Michał Boni** i **Zbigniew Kuźmiuk** – posłowie do Parlamentu Europejskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agata Jackiewicz** i **Tomasz Woźnicki** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych oraz **Adrian Grycuk**, **Marcin Mróz**, **Konrad Kuszel** i **Urszula Smołkowska** – specjaliści z Biura Analiz Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Witam panie i panów posłów, europosłów, panie i panów ministrów. Chcę przypomnieć o propozycji ograniczeń czasowych: pięć minut dla posła sprawozdawcy, trzy minuty dla posła zabierającego głos w dyskusji po raz pierwszy i minuta dla posła zabierającego głos w dyskusji po raz drugi. Czy jest sprzeciw wobec takiego procedowania? Nie widzę, został przyjęty. Czy są jakieś uwagi do porządku obrad? Nie widzę. Porządek obrad został przyjęty. Mamy dzisiaj w porządku dziennym cztery punkty. Chciałam przypomnieć, że dzisiaj o godzinie 12:30 zaczynamy następne posiedzenie, ale mamy sporo czasu.

Przechodzimy do punktu pierwszego, dokument COM(2014) 344. Bardzo proszę pana ministra Andrzeja Dychę o zabranie głosu.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki Andrzej Dycha:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Wysoka Komisjo, rozpatrywany dziś przez Wysoką Komisję projekt dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie rozpowszechniania w celach komercyjnych danych satelitarnych pochodzących z obserwacji Ziemi dotyczy przyjęcia inicjatywy, która reguluje produkcję i rozpowszechnianie wysokorozdzielczych danych satelitarnych, które pochodzą z obserwacji Ziemi dla celów komercyjnych. Ma on na celu ustanowienie kompleksowych ram regulacyjnych, które zmierzają do poprawy spójności prawa, wsparcia europejskiego rynku produktów usług kosmicznych, w tym opartych na danych wysokorozdzielczych, oraz równego traktowania podmiotów na tym rynku. Działania te mają doprowadzić do stworzenia uczciwych i spójnych ram prawnych w tym obszarze we wszystkich państwach członkowskich. Do głównych elementów dyrektywy należą zdefiniowanie wysokorozdzielczych danych satelitarnych jako osobnej kategorii danych wymagających odrębnego systemu regulacyjnego, w przypadku gdy są rozpowszechniane w celach komercyjnych, oraz zasad rozpowszechniania i kontrolowania tych danych. Satelitarna obserwacja Ziemi jest jednym z podstawowych przykładów wykorzystania przestrzeni kosmicznej i technik satelitarnych dla celów użytkowych. Dane, które są pozyskiwane z obserwacji satelitarnej, są stosowane w wielu dziedzinach, takich jak geodezja, meteorologia, kartografia, systemy informacji przestrzennej, badania zmian klimatycznych i zanieczyszczeń, ale również w rolnictwie, leśnictwie czy zarządzaniu kryzysowym. Z tego powodu Polska popiera działania zmierzające do wspierania rozwoju usług opartych na technikach i danych satelitarnych, w tym zwłaszcza z obserwacji Ziemi. Takie aplikacje mogą być wykorzystane zarówno na potrzeby wielu polityk sektorowych Unii Europejskiej, jak i w celach komercyjnych, co może przyczynić się do bardziej dynamicznego wzrostu europejskiego sektora kosmicznego. Rząd Polski od dawna opowiada się za otwartym i powszechnym dostępem do danych z obserwacji Ziemi, jednakże przy zapewnieniu właściwej ochrony danych uznanych za wrażliwe z punktu widzenia bezpieczeństwa państwa. Dlatego też rząd popiera inicjatywę opracowania podstawowych europejskich standardów i definicji w tym zakresie, podkreślając równocześnie, że ostateczną odpowiedzialność za decyzje dotyczące bezpieczeństwa powinny zachować w swoich kompetencjach odpowiednie organy państw członkowskich. Polska jako taka nie posiada obecnie własnych zdolności obserwacji satelitarnej, dlatego przepisy omawianej tu dyrektywy będą w mniejszym stopniu dotyczyły Polski, jednakże opracowanie podstawowych europejskich standardów i definicji danych wysokorozdzielczych oraz procedur ich rozpowszechniania mogą ułatwić polskim podmiotom dostęp do takich danych i wytwarzania aplikacji, które powstają w oparciu o dane satelitarne. W tym kontekście rząd z zadowoleniem przyjmuje rozwiązania proponowane w dyrektywie, które gwarantują równe i niedyskryminujące traktowanie wszystkich, od sprzedawców danych w Unii Europejskiej przez dostawców danych. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, rząd stoi na stanowisku, że niniejszy wniosek mimo wielu pozytywnych aspektów wymaga dalszych dyskusji na forum unijnym celem jego doprecyzowania i uszczegółowienia. Zastrzeżenia naszych ekspertów dotyczą zwłaszcza definicji wysokorozdzielczych danych satelitarnych, chodzi tutaj o specyfikację techniczną. Ponadto potwierdzenia wymagają założenia dyrektywy w odniesieniu do zasad udostępniania takich danych, w szczególności w kontekście

dyrektywy INSPIRE oraz dalszych wyłączeń wybranych danych spod dyrektywy, jak, na przykład, dane wojskowe czy do celów naukowych i edukacyjnych. Do doprecyzowania, naszym zdaniem, pozostają kwestie pozostałych definicji uzupełnienia elementów stworzonego instrumentu prawnego, praktycznego zorganizowania i stosowania procedur związanych z rozpowszechnianiem danych wysokorozdzielczych, które uzyskane zostały z obserwacji Ziemi oraz ocena skutków regulacji w ramach rynku wewnętrznego. Takiej oceny skutków regulacji, która będzie uwzględniała polski sektor kosmiczny. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję, panie ministrze. Sprawozdawcą tego dokumentu jest pan poseł Maciej Banaszak. Bardzo proszę.

Poseł Maciej Banaszak (TR):

Dziękuję. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo. Pan minister dosyć precyzyjnie określił omawiany dokument. Dotyczy on, w skrócie, rozpowszechniania w Unii w celach komercyjnych danych satelitarnych pochodzących z obserwacji Ziemi. Jednak pozwolę sobie na kilka zdań uzupełnienia. W ocenie wnioskodawców, przedmiotowa dyrektywa jest niezbędna, gdyż na poziomie Unii Europejskiej nie istnieją wyraźne gwarancje prawne stanowiące, że rozpowszechnianie danych satelitarnych przez podmioty gospodarcze powinno być działalnością swobodną i niepodlegającą ograniczeniom, z wyjątkiem rozpowszechniania danych, które można zdefiniować jako wysokorozdzielcze dane satelitarne, które powinny podlegać kontroli ze względu na wyższe potencjalne zagrożenie, jakie może pociągać za sobą ich nieupoważnione wykorzystanie. Ponadto na poziomie krajowym brakuje wspólnego podejścia do przetwarzania wysokorozdzielczych danych satelitarnych oraz do usług i produktów opartych na tych danych, co w konsekwencji prowadzi do rozdrobnienia ram regulacyjnych w Europie. Dodatkowo wnioskodawcy wskazują na szereg zidentyfikowanych problemów, takich jak brak przejrzystości, przewidywalności i równego traktowania, wynikających z braku wspólnej definicji wysokorozdzielczych danych satelitarnych, kryteriów ramowych określających wysokorozdzielcze dane satelitarne – należy te dane uznać za wrażliwe – jasnych procedur udzielania zezwoleń, gwarancji swobodnego obrotu i jasnych wymogów dla podmiotów zamierzających zostać dostawcami wysokorozdzielczych danych satelitarnych. Rozwiązaniem powyższego problemu ma być, w ocenie wnioskodawców, implementacja przepisów zawartych w dyrektywie stanowiącej przedmiot omawianego wniosku. Dyrektywa dodatkowo ma określać warunki, w jakich państwa członkowskie nie powinny zabraniać, ograniczać ani utrudniać swobodnego obrotu takimi danymi. W mojej ocenie, co ważne, i w ocenie wnioskodawców, propozycja dyrektywy pozostaje bez wpływu na kompetencje państw członkowskich w dziedzinie polityki zagranicznej i bezpieczeństwa narodowego, a także nie powinna być interpretowana w sposób uniemożliwiający państwom członkowskim wykonywanie ich kompetencji w tej dziedzinie oraz uwzględnienie interesów bezpieczeństwa i polityki zagranicznej Unii.

Podsumowując treść wniosku, chciałbym wskazać, iż wniosek dążył do zapewnienia prawidłowego funkcjonowania i rozwoju rynku wewnętrznego produktów i usług opartych na wysokorozdzielczych danych satelitarnych przez ustanowienie przejrzystych, uczciwych i spójnych ram prawnych we wszystkich państwach członkowskich, a do jego głównych elementów należą kwestie zdefiniowania wysokorozdzielczych danych satelitarnych jako osobnej kategorii danych wymagających osobnego systemu regulacyjnego, w przypadku gdy są one rozpowszechniane w celach komercyjnych, oraz zasady rozpowszechniania i kontrolowania tych danych.

Odniosę się jeszcze, Wysoka Komisjo, do stanowiska rządu. Otóż, w ocenie rządu, harmonizacja i normalizacja ram prawnych związanych z rozpowszechnieniem danych wysokorozdzielczych na poziomie europejskim stanowi wyzwanie, ale jednocześnie wesprze podmioty sektora kosmicznego, to jest zarówno dostawców, jak i sprzedawców danych, usługodawców i użytkowników końcowych. Rzeczpospolita Polska z zadowoleniem przyjmuje rozwiązanie gwarantujące równe i niedyskryminujące traktowanie wszystkich, od sprzedawców danych Unii Europejskiej do dostawców danych, i opo-

wiada się za otwartym i powszechnym dostępem do danych z obserwacji Ziemi, wskazując jednocześnie, że powinno to wiązać się z zapewnieniem właściwej ochrony danych uznanych za wrażliwe z punktu widzenia bezpieczeństwa państw członkowskich. Podsumowując, rząd popiera inicjatywę opracowania europejskich standardów i definicji w zakresie rozpowszechnienia danych, pozostawiając jednocześnie ostateczną odpowiedzialność i kompetencję w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa i kontroli rozpowszechniania tych danych właściwym organom w krajach członkowskich.

Oceniając propozycję zawartą we wniosku oraz analizując stanowisko rządu, trudno nie poprzeć konkluzji zawartej w tychże dokumentach. Niewątpliwie z punktu widzenia Polski każde otwarcie rynku dostępu do wysokorozdzielczych danych cyfrowych, obecnie jeszcze trudno osiągalnych w naszym kraju, oraz wymiana tego typu informacji, również w celach komercyjnych, może służyć rozwojowi zarówno polskiego biznesu, jak i polskiej nauki. Słusznie jednak rząd zauważa, że powinno się to dokonywać stopniowo, ze szczególnym uwzględnieniem danych szczególnie wrażliwych w zakresie ich ochrony i odpowiedniego zabezpieczenia poziomu bezpieczeństwa wymiany tego typu informacji. Jednakże biorąc pod uwagę potencjalne zyski, w interesie wszystkich wskazanych przeze mnie przedmiotów jest rozwijanie i popieranie tejże inicjatywy. Z wszystkich powyższych względów oraz mając na uwadze dobrze pojęty przede wszystkim interes polskich przedsiębiorców, także naukowców, i oczywiście interes całej wspólnoty, rekomenduję przyjęcie tego wniosku. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, panie pośle. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pan europoseł Michał Boni.

Poseł do Parlamentu Europejskiego Michał Boni:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo. Dziękuję za te wszystkie wyjaśnienia. Parlament zajmie się we wrześniu tym projektem, w tej chwili jest ustalany skład ekipy w Komisji ITRE, która będzie się nim zajmowała, i te uwagi, które państwo sformułowaliście, dotyczące dodatkowego wyjaśnienia niektórych rzeczy, myślę, że pomogą także posłom w pracy nad tym projektem. Pozwolę sobie bezpośrednio zgłosić się do państwa. Skądinąd oczywiście to rozwiązanie jest potrzebne, szczególnie w kontekście dalszych prac nad wdrażaniem dyrektywy INSPIRE, bo trudno sobie wyobrazić europejską realizację dyrektywy INSPIRE bez dostępności tego rodzaju danych, tak że dziękuję za wszystkie informacje, ale też zgłaszam ofertę bezpośredniej współpracy, bo będę się, między innymi, tym tematem zajmował. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, panie pośle, za tę informację i deklarację. Będziemy na bieżąco informować pana posła, jeżeli będziemy wracać do tego dokumentu. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos w dyskusji? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła w trybie art. 7 ust. 4 ustawy wniosek, dokument COM(2014) 344, i odnoszący się do niego projekt stanowiska Rzeczpospolitej. Komisja podzieliła stanowisko rządu odnoszące się do tego dokumentu.

Przechodzimy do punktu drugiego. Dokument COM(2014) 422. Bardzo proszę pana ministra Andrzeja Dychę o zabranie głosu. Zanim pan minister zabierze głos, chciałam przypomnieć, że 5 czerwca Komisja razem z Komisją Finansów Publicznych i Komisją Gospodarki odbyła wspólne posiedzenie z udziałem komisarza Janusza Lewandowskiego poświęcone zaleceniom, więc mam prośbę do pana ministra, żeby skupił się na podsumowaniu całego procesu. Zalecenia formalnie zostały przyjęte 8 lipca. Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MG Andrzej Dycha:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo. Rzeczywiście, ten dokument był już omawiany, tak jak pani przewodnicząca wspomniała, kilka tygodni temu również w tej Komisji. Ja może powiem tylko o rekomendacjach, które ostatecznie znalazły się jako końcowy efekt prac. Jeżeli chodzi o tegoroczny projekt zaleceń dla Polski, to stanowił on w znacznej mierze powtórzenie zapisów z 2013 roku, co wynika przede wszystkim

z istoty tych zaleceń, których realizacja wymaga działań na ogół długofalowych, które często znacznie przekraczają perspektywę jednego roku. Niemniej w stosunku do ubiegłego roku w projekcie nastąpiły pewne zmiany. W motywach poprzedzających zalecenia Komisji Komisja Europejska dostrzegła, między innymi, postępy w zakresie zwiększania dostępności opieki żłobkowej i przedszkolnej, deregulacji zawodów, reformowania szkolnictwa zawodowego oraz budowy transgranicznych połączeń międzysystemowych. Wprowadzone modyfikacje w zaleceniach wynikają, między innymi, z dostrzeżenia postępów. Były to albo usunięcia, albo przeformułowanie zapisów lub stwierdzenia braku postępu w realizacji zalecenia i tutaj Komisja albo wzmacniała zapisy, albo jakoś je konkretyzowała. Usunięto zalecenia odnoszące się do wprowadzenia stałej reguły wydatkowej, wzmocnienia mechanizmów koordynacji budżetowej czy przyjęcia dokumentu strategicznego perspektywy uczenia się przez całe życie, ograniczenia ubóstwa pracujących, wycofywania cen regulowanych na rynku gazu ziemnego i gospodarki wodnej. Przeformułowano zalecenie dotyczące reformy KRUS na drodze do objęcia rolników powszechnym systemem emerytalnym. Zalecono w pierwszej kolejności wprowadzenie systemu ewidencjonowania dochodów rolników. Przeformułowano zalecenie dotyczące wzmocnienia Urzędu Transportu Kolejowego, zalecono poprawę zdolności administracyjnych w tym sektorze. Przeformułowano również zalecenie dotyczące deregulacji wolnych zawodów, zalecono finalizację reformy. Dodano zalecenia dotyczące poszerzenia bazy podatkowej poprzez zajęcie się kwestią rozbudowanego systemu obniżonych stawek VAT, ustanowienia niezależnej rady fiskalnej, zwiększenia udziału dorosłych w kształceniu ustawicznym, inwestycji w połączenie gazowe z Litwą. Szersze uzasadnienie takiej modyfikacji Komisja przedstawiła w dokumencie roboczym służb Komisji, które towarzyszy komunikatowi z projektem zaleceń. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję, panie ministrze. Sprawozdawcą tego dokumentu jest pan poseł Radosław Witkowski. Bardzo proszę.

Poseł Radosław Witkowski (PO):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Wysoka Komisjo. Ocena zaleceń skierowanych do Polski jest pozytywna, ich wdrożenie przyczyni się do powodzenia strategii konsolidacji budżetowej. Zalecenia Rady, sformułowane na podstawie oceny Krajowego Programu Reform Polski, są w dużym stopniu zbliżone do zaleceń sprzed roku. Celem strategii budżetowej nakreślonej w Programie konwergencji na 2014 rok dla Polski jest zmniejszenie deficytu do poziomu niższego niż określony w Traktacie o funkcjonowaniu Unii Europejskiej. Wartość odniesienia 3% PKB w terminie do 2015 roku oraz osiągnięcie średniookresowego celu budżetowego do 2018. Cele programu są częściowo zgodne z wymaganiami Paktu Stabilności i Wzrostu; przewiduje się, że dług sektora instytucji rządowych i samorządowych w okresie objętym programem nie przekroczy 60% PKB. Polskie władze przewidują ostry spadek długu z 57,1% PKB do 49,5% w 2015 roku oraz utrzymanie go na tym samym poziomie w roku 2015. Scenariusz makroekonomiczny, będący podstawą prognoz budżetowych przedstawionych w programie, jest realistyczny w odniesieniu do 2014 roku, lecz bardzo optymistyczny na 2015 rok, w którym przewiduje się szybsze tempo wzrostu realnego PKB, 3,8%, niż to przewidziano w prognozie Komisji z wiosny 2014 roku. Rada na podstawie własnej oceny programu i prognozy Komisji oraz zgodnie z rozporządzeniem jest zdania, że chociaż oczekuje się, iż Polska nie przekroczy pułapu deficytu nominalnego zalecanego przez Radę na 2014 rok, to trwała korekta nadmiernego deficytu w 2015 roku, a następnie odpowiednia ścieżka korekty zmierzająca do osiągnięcia średniookresowego celu budżetowego nie jest obarczona ryzykiem. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję, panie pośle. Otwieram dyskusję. Pan poseł Sellin.

Poseł Jarosław Sellin (PiS):

Ja mam jedno generalne pytanie. Skoro usłyszeliśmy, że ocena zaleceń Komisji Europejskiej i Rady jest pozytywna, to dlaczego zgłoszono na piśmie uwagi polemiczne z nie-

którymi z tych zaleceń i te uwagi na piśmie nie spotkały się z akceptacją Komisji Europejskiej i nie uzyskały poparcia państw członkowskich? Większości państw członkowskich Unii Europejskiej, jak czytamy w tym dokumencie. Skoro ocena zaleceń jest pozytywna, jak pan poseł sprawozdawca podkreślił w pierwszym zdaniu swojego wystąpienia, to chciałem zapytać, jaki jest w takim razie stosunek rządu do niektórych zaleceń, skoro ich ocena jest pozytywna? Na przykład, do zarzutu, że nadmiernie rozbudowany jest w Polsce system obniżonych stawek VAT. To jest pierwsze pytanie.

Drugie pytanie. Jaki jest stosunek rządu do zalecenia, by ustanowić niezależną radę budżetową zwaną też w innym miejscu tego dokumentu niezależną radą fiskalną. Po trzecie, jaki jest stosunek rządu do zalecenia, aby zwiększyć wysiłki na rzecz zmniejszenia bezrobocia osób młodych? Jakie to są wysiłki, jakie są podejmowane, skoro jest pozytywna ocena tego zalecenia? I po czwarte, jaka jest ocena rządu zalecenia, by włączyć rolników do powszechnego systemu emerytalnego, zwłaszcza w świetle ostatnich wiadomości, jakie mamy w sprawie rozmów koalicyjnych między PO a PSL i żądania PSL, w ramach kryzysu wewnętrznego, jaki w rządzie obserwujemy, by jeszcze mocniej oddzielić system emerytalny rolników od powszechnego systemu emerytalnego. I jakie jest stanowisko rządu w sprawie zalecenia, jak słyszymy, pozytywnie zaopiniowanego, by wycofać specjalny system emerytalny dla górników, zwłaszcza w świetle ostatnich rozmów premiera Donalda Tuska z górnikami, które to rozmowy mają raczej charakter kokieteryjny wobec tej grupy zawodowej i nie sądzę, żeby tam się pojawił pomysł wycofania specjalnego systemu emerytalnego dla górników. Generalnie powiem, że mnie się w ogóle ta zgoda na to, żeby Komisja Europejska i Rada dawały jakieś zalecenia państwom członkowskim co do reform szczegółowych, które państwa członkowskie mają przeprowadzać, nie podoba, i to że na to w ogóle pozwoliliśmy, ale skoro już pozwoliliśmy i te zalecenia już są i słyszymy, że zalecenia są oceniane pozytywnie, to w takim razie proszę się ustosunkować do tych zaleceń. Czy to, co przed chwilą wymieniłem, jest traktowane przez rząd polski pozytywnie, czyli będzie wdrażane – jak będzie wdrażane, kiedy będzie wdrażane – czy też są jednak oceniane negatywnie, bo nie będą wdrażane? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję, panie pośle. Pan poseł Kalemba.

Poseł Stanisław Kalemba (PSL):

Dziękuję. Pani przewodnicząca, szanowni państwo. Faktycznie Polska na tle wszystkich państw Unii Europejskiej jeżeli chodzi o deficyt finansów publicznych, dług publiczny, wypada korzystnie, natomiast jeśli chodzi o zmniejszenie długu publicznego do 49,5% w roku 2014 i oczywiście reformę ubezpieczeń społecznych, to miałabym pytanie, jakie są przewidywania na lata 2015 i dalsze, jeżeli chodzi o dług publiczny? To jest bardzo ważne. Oczywiście, zaleca się tutaj likwidację odrębnego ubezpieczenia społecznego dla rolników. I tu mam pytanie i prosiłbym o odpowiedź na piśmie. Czy takie same zalecenia są wnioskowane do Francji, Niemiec, Austrii i Grecji, bo jak ja, jeszcze jako minister, prowadziłem rozmowy, na przykład, z minister rolnictwa Niemiec, panią Ilse Aigner, to ona mówiła, że w Niemczech nie prowadzi się takiej dyskusji, bo jest to powszechnie akceptowane i nie ma się zamiaru odchodzić od tego systemu, więc tu bym prosił o odpowiedź na piśmie, czy takie zalecenia są tylko w stosunku do Polski czy również do innych państw. Tym bardziej, że ten system ubezpieczeń jest bardzo dobrze oceniany przez Bank Światowy. Przecież to jest jeden z filarów przemian na wsi. Przypomnę, że dwadzieścia parę lat temu 26% ludzi pracowało w rolnictwie, dziś to jest około 12%, to na to jest właśnie jeden z tych instrumentów, KRUS. Poza tym 10 lat temu wydatki z budżetu państwa na ubezpieczenia społeczne rolników stanowiły ponad 10% wydatków budżetu państwa, dzisiaj to jest około 5%. Jest to bardzo ważny instrument przemian. Skoro takie państwa ustabilizowane, rozwinięte gospodarczo, które wymieniałem, nie przewidują likwidacji, to skąd się biorą te zamiary w Polsce? Ten system wymaga cały czas doskonalenia, tylko powinien być spokój wokół tej instytucji. I tu bym prosił o odpowiedź na piśmie, czy to dotyczy tylko Polski czy również innych państw, bo te rozwiązania są oparte na najlepszych rozwiązaniach francuskich. Jakie jest podejście rządu

do tego tematu? Uważam, że likwidacja tego systemu, po pierwsze, byłaby szkodliwa dla państwa ze względu na zwalczanie skutków likwidacji tego systemu, szkodliwa by była dla budżetu, dla finansów publicznych, ale też dla przemian na wsi, zmniejszenia zatrudnienia i stabilizacji w procesie bardzo trudnych przemian, bo najtrudniej te przemiany przebiegają na polskiej wsi i w rolnictwie. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję, panie pośle. Pan poseł Kuźmiuk.

Poseł do PE Zbigniew Kuźmiuk:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, szanowni państwo. Ja także rozpocznę od tego wątku włączenia rolników do powszechnego systemu emerytalnego. Rozumiem, że to jest rekomendacja Komisji, tylko chciałbym uzyskać jednoznaczną odpowiedź, jakie jest stanowisko polskiego rządu w tej sprawie? Czy rzeczywiście rząd pracuje nad tym, żeby za jakiś czas taką operację wykonać, czy też tę rekomendację odrzucamy? Tutaj troszeczkę liczb podał przed chwila pan minister Kalemba, więc wydaje mi się, że Polska nie powinna takiej rekomendacji przyjmować, bo to jest dawanie nadziei Komisji Europejskiej na dokonanie rewolucji na polskiej wsi, więc chciałbym zapytać, jakie jest ostateczne stanowisko rządu w tej sprawie, ponieważ publicznie słyszymy zapewnienia, że niczego takiego Polska nie będzie realizowała. Tutaj mamy rekomendacje i słyszymy, że te rekomendacje zostały ocenione pozytywnie.

I druga kwestia. Chciałem zapytać, dlaczego w odniesieniu do naszego kraju mamy tylko procedurę zawieszenia procedury nadmiernego deficytu, natomiast w stosunku do kilku krajów Unii Europejskiej tę procedurę zakończono? Jakiego rodzaju warunków Polska nie spełnia? Wiemy, że z tą procedurą obecny rząd ma problemy od roku 2009. Dzięki Bogu mija już sześć lat i mamy zaledwie po tych wielkich wysiłkach reformatorskich zawieszenie procedury nadmiernego deficytu. Jakich warunków jeszcze nie spełniamy, żeby z tej procedury wyjść? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Pan przewodniczący Gałażewski.

Poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. Troszkę odmiennie, całkiem odmiennie niż poseł Sellin uważam, że semestr europejski, jego konsekwencje, są dobrym rozwiązaniem, dlatego że, po pierwsze, pozwalają nam na spojrzenie na swoje problemy gospodarcze z zewnątrz z większą nadzieją, że to jest spojrzenie obiektywne, dlatego że koalicja ma tendencje do bardziej optymistycznego podejścia do swoich sukcesów, a opozycja do zbyt ostrego skupiania się na nieistotnych szczegółach, więc to spojrzenie z zewnątrz jest potrzebne. Po drugie, dzięki temu możemy dyskutować o bardzo ważnych problemach, które są zauważane z zewnątrz, a być może nie byłoby innej okazji do tego. Chodzi, między innymi, właśnie o przejście z systemu KRUS na system ubezpieczeń powszechnych czy też reformę systemu emerytalnego w górnictwie. I to po prostu są ewidentne korzyści. Natomiast ja mam pytanie do pana ministra. To są zalecenia, to nie jest obligo, te zalecenia są tematem dalszej dyskusji i wymiany poglądów. Jak wygląda taka wymiana poglądów w przypadku, kiedy, na przykład, Komisja Europejska mówi, że nasze szacunki budżetowe są zbyt optymistyczne, a my mówimy, że nie i ta wymiana poglądów może się na tym zakończyć, ale czy jedna i druga strona wskazuje na konkretne argumenty, dlaczego według Komisji nasze szacunki są zbyt optymistyczne i jakimi argumentami z kolei posługujemy się, żeby powiedzieć, że to jest nieprawda?

Drugie pytanie dotyczy Krajowego Programu Reform. Czy Krajowy Program Reform w fazie jego tworzenia lub korekty jest konsultowany z parlamentem, z komisjami branżowymi? I dodatkowe pytanie – z kim są prowadzone konsultacje, z jakimi instytucjami? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Pan przewodniczący Szczerski.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, ja mam pytanie, jaka jest świadomość po stronie rządu, kto jest autorem tych rekomendacji? Kto je przygotowuje, w jakim trybie one są przygotowywane przez Komisję Europejską? Apelowałbym również do państwa europosłów, którzy są na sali, żeby w przyszłości takie pytanie zadać też na poziomie relacji między parlamentem a Komisją, bo, wedle mojej wiedzy, jest to dość swobodna grupa osób, które głównie swoją wiedzę czerpią z polskiej prasy i z takiego ogólnego polskiego trendu prasowo-medialnego dotyczącego reform potrzebnych Polsce, dlatego w kółko powtarzają się górnicy i rolnicy, bo po prostu w Polsce pewne kręgi bardzo wyraźnie forsują tego typu zmiany. Są trzy stałe punkty: prawo pracy, za wysokie koszty pracy, rolnicy i górnicy, i tak w kółko co roku to samo. Źródło tych rekomendacji jest dość jednostronne i potem efekt jest jednostronny. Chciałbym zapytać, jaka jest świadomość rządu, kto jest autorem tych rekomendacji? W jaki sposób one są przygotowywane, jakie są przeprowadzane konsultacje, z jakich źródeł czerpią wiedzę państwo w Komisji Europejskiej, z kim się spotykają, kto im rekomenduje te zalecenia? Prosiłbym także naszych europosłów, żeby tę sprawę wyjaśnili na poziomie europejskim, bo to jest bardzo interesujące, a moja wiedza jest taka, że szefem tej grupy jest Niemiec i jest to grupa młodych ludzi, którzy kiedyś wyjechali z Polski, teraz stali się Europejczykami i myślą o Polsce tak, że to jest ten kraj, z którego uciekli, więc tam są ci górnicy, ci rolnicy, te sprawy, które porzucili i teraz ciągle rekomendują, żeby ich z Polski wygonić albo nie wiem co zrobić z nimi, ale na pewno nie dać im pieniędzy. To jest rzecz warta monitorowania i prosiłbym o informację, jak rząd ocenia sposób wypracowywania tego typu dokumentów. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Nie widzę. Panie ministrze, sporo pytań i uwag.

Podsekretarz stanu w MG Andrzej Dycha:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo. Ja może zacznę od ogólnej opinii. Szanowni państwo. Nie tylko Komisja Europejska czy Rada formułuje rekomendacje pod adresem Polski. Takie rekomendacje są formułowane przez OECD w ostatnim raporcie, który powstał i który był prezentowany w Polsce w tym roku, chyba w marcu; tu również znalazł się cały szereg rekomendacji. Co ciekawe, bardzo podobnych do tych, które znalazły się później jako rekomendacje Komisji Europejskiej dotyczące KRUS-u, dotyczące kwestii dyscypliny budżetowej, dotyczące emerytur górniczych, kwestii związanych z uczeniem ustawicznym i innych.

Odpowiadając na końcowe pytanie, z czego Komisja Europejska korzysta, to oczywiście z zasobów własnych, są konsultacje międzyserwisowe, ale na pewno wspomaga się rekomendacjami, które są formułowane przez Bank Światowy IMF, zwłaszcza przez OECD, również przez niezależnych ekspertów, którzy swoje podpowiedzi formułują na łamach prasy, tak że myślę, że ten proces jest wielowymiarowy.

Zanim ustosunkuję się do bardzo konkretnych pytań, chciałabym podkreślić, że próba wprowadzenia modyfikacji do propozycji zaleceń Komisji Europejskiej, przy sprzeciwie Komisji Europejskiej żeby te zapisy zmienić, jest bardzo trudna ze względu na obowiązującą od 2012 roku zasadę „zastosuj się lub wytłumacz”, która była wprowadzona w ramach sześciopaku. Zgodnie z nią, oczekuje się, że Rada co do zasady zastosuje się do wniosków i zaleceń Komisji Europejskiej lub publicznie wyjaśni swoje stanowisko. Stąd my konsultowaliśmy propozycje, a także odnieśliśmy się, czy próbowaliśmy przedstawić swój punkt widzenia w odniesieniu do propozycji zapisów czy rekomendacji sformułowanych przez Komisję Europejską, natomiast Komisja Europejska naszego punktu widzenia czy naszych analiz, czy naszych danych statystycznych, na podstawie których formułowaliśmy nasze zdanie, nie jest zobowiązana przyjąć.

Było pytanie, czy KPR był konsultowany w komisjach parlamentarnych, w Sejmie czy w Senacie. Nie, nie był, natomiast był konsultowany z partnerami społecznymi. Ustaliliśmy na bazie doświadczeń z poprzednich lat szybki system konsultacji z partnerami społecznymi, dlatego że otrzymaliśmy jako rząd projekt zaleceń z Komisji Europejskiej 2 czerwca tego roku, natomiast projekty tych zapisów otrzymaliśmy z prośbą o ustosun-

kowanie się, ewentualne wytłumaczenie, do końca dnia następnego. Po prostu nie było możliwe, aby skonsultować te sprawę z parlamentem. Teoretycznie jest taka możliwość, aby propozycje Komisji Europejskiej co do zapisów rekomendacji nie znalazły się w tekście rekomendacji Rady, jednak jest to procedura trudna i wymaga większości kwalifikowanej w Radzie, aby zalecenia Komisji Europejskiej odrzucić. To, że Rada przyjęła zalecenia Komisji, nie oznacza, że rząd Polski zgadza się z punktem widzenia Komisji Europejskiej. Traktujemy to jako pewną podpowiedź, sugestię, aby przyjrzeć się pewnym problemom, które z perspektywy Komisji Europejskiej są istotne i w tym sensie takie podpowiedzi czy sugestie Komisji Europejskiej są ciekawe.

Jeżeli chodzi o konkretne stanowisko rządu do poszczególnych zaleceń Rady, to, pani przewodnicząca, prosiłbym o możliwość ustosunkowania się do tego na piśmie, z tego względu, że są to zalecenia, które, zgodnie z ustawą o Radzie Ministrów, ustawą o działach, dotyczą kilku ministerstw, w związku z tym, aby udzielić Wysokiej Komisji bardzo szczegółowej informacji na temat tego, jakie są planowane działania, na przykład, przez ministra rolnictwa, jeżeli chodzi o reformę KRUS-u, to tutaj poprosimy ministerstwo rolnictwa, aby szczegółowo ustosunkowało się do tej kwestii. Oczywiście, prześlemy informację zgodnie z prośbą pana ministra Kalemby pisemnie, ale mogę powiedzieć już teraz, że jeżeli chodzi o reformę KRUS-u, to tylko w stosunku do Polski były formułowane tego rodzaju postulaty.

Jeżeli chodzi o pytanie pana ministra Kuźmiuka o procedury nadmiernego deficytu, to w trakcie tego procesu przedstawiciele Komisji Europejskiej nie formułowali konkretnych wymagań w stosunku do Polski, aby trwale znieść procedurę w stosunku do Polski. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo. Druga runda pytań. Pan przewodniczący Gałażewski.

Poseł do PE Jadwiga Wiśniewska:

Ja chciałabym zapytać, co to znaczy „trwale”?

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Ale chwileczkę, po kolei. Proszę się zgłosić, za chwilę udzielę pani poseł głosu. Pan przewodniczący Gałażewski.

Poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Panie ministrze. Semestr europejski, czyli przyglądanie się co pół roku efektom, gospodarce i proponowanie korekt, to jest przy procesach gospodarczych czas bardzo krótki. Czy nie ma takich tendencji, czy nie ma inicjatyw, żeby ten proces wydłużyć do jednego roku? Możemy wpaść w pewną rutynę, jeżeli co pół roku będziemy… Proszę?

Podsekretarz stanu w MG Andrzej Dycha:

To jest system roczny.

Poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Roczny. Aha, okej, czyli tak już jest, dobrze. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Pan poseł Naimski.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Pani przewodnicząca, panie ministrze. Ja powiem szczerze, że pana jak zawsze dość precyzyjnych, muszę powiedzieć, wyjaśnień słucham z przerażeniem. Jeżeli to jest tak, że dokument przychodzi z Komisji Europejskiej do rządu i rząd ma 24 godziny na ustosunkowanie się do zaleceń, które są fundamentalne dla polskiej gospodarki i w związku z tym, że jest to fizycznie niemożliwe, formułuje opinie, że popiera te zalecenia, to powiem szczerze, że jesteśmy w jakimś obłędzie. Tutaj nie ma zgody na to. Ja się dziwię, panie ministrze, że rząd poddaje się takiej manipulacji. Rząd powinien w trybie formalnym odmówić jakichkolwiek odpowiedzi i wynieść to do poziomu Rady Europejskiej. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Pani posłanka Wiśniewska chciała zabrać głos? Proszę bardzo.

Poseł do PE Jadwiga Wiśniewska:

Panie ministrze, chciałabym nawiązać do ostatniego zdania w pana wypowiedzi. Skoro nie ma żadnych rekomendacji dla Polski w sprawie procedury nadmiernego deficytu, jak pan powiedział, to dlaczego ta procedura nie jest zakończona tak, jak w stosunku do innych krajów, jak, na przykład, w stosunku do Węgier? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Pan przewodniczący Szczerski.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Dziękuję. Ja w nawiązaniu do tego, o czym mówił pan poseł Naimski, chciałbym powiedzieć, że warto, żebyśmy zdali sobie sprawę z tego, w jakiej funkcjonujemy procedurze. Jakaś grupa osób, pan minister powiedział – czerpiąca wiedzę z różnych źródeł, takich i owakich, pisze jakieś rekomendacje dotyczące w Polsce spraw, które są bardzo wrażliwe politycznie, gospodarczo i społecznie. Rząd ma 24 godziny na to, żeby się do tego ustosunkować, parlament nie ma możliwości wypowiedzenia się na ten temat, żadnej dyskusji publicznej na ten temat nie ma, *post factum* możemy tylko przyjąć stanowisko rządu, które z zasady jest aprobujące. To albo jest tak, że my tego po prostu nie traktujemy poważnie, oni coś tam sobie napisali, my coś tam im odpowiedzieliśmy, wiadomo, że wszystko i tak pójdzie swoją drogą. W takim razie cała procedura związana z Programami konwergencji i KPR jest w ogóle bez znaczenia? To jest czyste ćwiczenie, natury nie wiem jakiej. Wożenia pustych taczek? Albo to ma znaczenie i w takim razie jest sprzeczne z zasadą przejrzystego państwa demokratycznego i podważa legitymację demokratyczną Unii Europejskiej, bo jeśli jakaś grupa osób o nieznanych źródłach wiedzy wprowadza reformy w Polsce, które są istotne, bez zgody, wiedzy organu przedstawicielskiego, jakim jest parlament, to jesteśmy w państwie już nie eurofederacji tylko eurototalitaryzmie. Albo to jest na niby, to wtedy mrugnijmy okiem, że to wszystko jest takie, że oni sobie coś piszą, my sobie coś piszemy i wszyscy wiemy, że to nie ma żadnego sensu. Ale jeżeli traktujecie to poważnie, to jest to sprzeczne z demokracją, z zasadami państwa prawnego. Bo gdyby nawet pan napisał do wójta Zawoi w sprawie reform, to on miałby 30 dni, żeby się do pana pisma ustosunkować, a Komisja pisze do pana jako do rządu i daje panu 24 godziny i pan się do tego ustosunkowuje. To wójt Zawoi jest bardziej suwerenny w Polsce niż rząd Polski w Unii Europejskiej.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Panie ministrze, proszę odnieść się przynajmniej do merytorycznych pytań, bo nie wszystkie takie były. Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MG Andrzej Dycha:

Dziękuję. Tak jak wspomniałem, mieliśmy możliwość ustosunkować się do 3 czerwca w procedurze pisemnej do projektu, który został zgłoszony przez Komisję Europejską, natomiast w późniejszym okresie trwały prace nad tymi zapisami. Te zapisy były omawiane na posiedzeniu rady do spraw finansowych, zatrudnienia i później na posiedzeniu Rady Europejskiej i, tak jak pani przewodnicząca wspomniała, 5 czerwca, kiedy gościem na posiedzeniu Wysokiej Komisji był komisarz Lewandowski, również ta sprawa była omawiana, czyli już po przesłaniu pisemnego stanowiska rządu, reakcji rządu w formie pisemnej, a jeszcze przed podjęciem decyzji.

Jeżeli chodzi o procedury nadmiernego deficytu, ja myślę, że tutaj mój kolega z Ministerstwa Finansów mógłby bardziej precyzyjnie opowiedzieć o tym procesie, gdyż to on bezpośrednio koordynuje i jest w dialogu z przedstawicielami Komisji Europejskiej w odniesieniu do tego procesu. Wydaje mi się, że w przypadku tej procedury – to jest moje osobiste zdanie – dużą rolę odgrywa taka uznaniowość i opinie, które mają pewne osoby, które podejmują decyzje na ten temat. Dane, które są przedstawiane przez rząd polski, dane, które są w posiadaniu Komisji Europejskiej, mogą być w różny sposób interpretowane, a pewne trendy czy pewne zjawiska, które się pojawiają, mogą być uznawane

przez przedstawicieli Komisji Europejskiej jako tendencja stała, czasowa, tymczasowa. To się wymyka spod bardzo precyzyjnego sposobu traktowania tej sprawy.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Może poprosimy przedstawiciela Ministerstwa Finansów…

Podsekretarz stanu w MG Andrzej Dycha:

Nie ma, natomiast do tej sprawy, jak również do wszystkich innych odniesiemy się w formie pisemnej. Pierwsze pytanie było o stanowisko rządu do wszystkich rekomendacji, które zostały sformułowane przez Radę.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję, panie ministrze. Nie widzę więcej zgłoszeń do zabrania głosu. Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości… Przepraszam, jeszcze pan europoseł Boni.

Poseł do PE Michał Boni:

Ja mam prośbę, pani przewodnicząca, żeby może przygotować dla członków Komisji informację na temat procedur i czasu realizacji tych procedur, bo, wedle mojej wiedzy, jest tak, że prace nad dokumentem konwergencyjnym i Krajowym Planem Reform trwają trochę w rządzie, termin przesłania planu konwergencji to jest koniec kwietnia. Trwają dyskusje i prace w Komisji Europejskiej; mniej więcej po 20 maja, jeśli dobrze pamiętam, Komisja przedstawia swoje opinie i nie pamiętam z wcześniejszych lat, żeby ten wymóg czasowy był 24-godzinny. Może coś się zdarzyło specjalnego w tym roku, ale jak byśmy poprosili o informację proceduralną, to wtedy okazałoby się, że może nie jest aż tak tragicznie, jak to w opisie wygląda. To, po pierwsze. Po drugie, proszę pamiętać, że przy procedurze nadmiernego deficytu Komisja Europejska w tym roku podjęła trzy rodzaje decyzji. Pierwsze – zaadresowane do krajów, które miały wyznaczony termin na uporanie się z nadmiernym deficytem i wobec niektórych z tych krajów został on przesunięty, wydłużony. Drugie – wobec krajów, które pokazały w perspektywie roku czy dwóch obiecujące rozwiązania, ale formalnie nie wypełniły jeszcze wymaganych mierników, tak jak Polska, i dlatego wobec Polski procedura nadmiernego deficytu została zawieszona, a nie zdjęta. I podjęto decyzje wobec krajów, które wykonały wszystkie formalne zobowiązania i znalazły się w odpowiednich ramach i miernikach i wobec tych krajów została procedura nadmiernego deficytu zniesiona. To może trochę rozjaśnia dyskusję, porządkując informacje, a gdybyśmy poprosili przedstawicieli rządu o przekazanie członkom Komisji takich ram proceduralnych, co kiedy, w jakim okresie powinno się dziać, to też będzie nam łatwiej pilnować tych wszystkich rzeczy. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję, panie pośle, za tę sugestię i poprosimy o taką informację. Stwierdzam, że Komisja przyjęła…

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Jest wniosek formalny o przegłosowanie albo o to, żeby decyzję odłożyć do czasu otrzymania informacji pisemnej, o którą prosił pan poseł Boni.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Możemy tak zrobić. Po dostarczeniu informacji podejmiemy konkluzję, już bez udziału pana ministra.

Głos z sali:

Z udziałem pana ministra, bo po odpowiedziach pisemnych być może pojawią się dodatkowe pytania.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Prezydium Komisji podejmie decyzję w tej sprawie. Przechodzimy do punktu trzeciego. Dokument COM(2014) 244. Bardzo proszę pana ministra Andrzeja Dychę o zabranie głosu.

Podsekretarz stanu w MG Andrzej Dycha:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo. Zgodnie z art. 25 rozporządzenia Rady, które ustanawia wspólnotowy system kontroli wywozu, transferu, pośrednictwa i tranzytu w odniesieniu do produktów podwójnego zastosowania, Komisja jest zobowiązana do dokonania przeglądu wykonania tego rozporządzenia oraz do zaproponowania zmian, wzmocnienia kontroli wywozu celem przeciwdziałania proliferacji broni masowego rażenia. Minister gospodarki jest organem kontroli obrotu za granicą towarami o znaczeniu strategicznym, w tym również towarami podwójnego zastosowania, o którym mowa w komunikacie. W związku z tym jest wskazany jako instytucja wiodąca do przygotowania projektu stanowiska rządu w odniesieniu do przedmiotowego dokumentu. Unia jest znaczącym producentem i eksporterem towarów podwójnego zastosowania na świecie, które mogą być wykorzystywane do produkcji broni masowego rażenia. Z tego względu wynika potrzeba prowadzenia kontroli wywozu tych towarów, to jest z powodów innych niż tylko interesy gospodarcze. Komunikat zakłada zidentyfikowanie konkretnych wariantów strategicznych celem zaktualizowania i zidentyfikowania szybko zmieniających się okoliczności technologicznych, gospodarczych oraz politycznych środowiska, w którym następuje obrót tymi towarami. Określone w komunikacie ryzyka oraz priorytety Unii w tym zakresie stanowią odpowiedź na okoliczności warunkujące potrzebę wprowadzenia zmian do systemu kontroli ustanowionego rozporządzeniem Rady nr 428/2009. Stanowisko rządu w tej sprawie jest zbieżne z oceną sytuacji przedstawioną przez Komisję oraz z zaproponowanymi w komunikacie kierunkami zmian aktualnego systemu kontroli wywozu towarów podwójnego zastosowania w oparciu, między innymi, o zwiększenie roli kontroli wywozu, analizę ryzyka oraz uwzględnienie rosnącej roli sektora prywatnego, zbalansowanie kontroli wywozu w kontekście konkurencyjności oraz kosztów transakcji. Mając na uwadze, iż proponowane założenia do nowego modelu kontroli nie są w komunikacie precyzyjnie określone, rząd zgłasza zastrzeżenia, czy projekty nowych rozwiązań dają wystarczającą rękojmię i gwarancję, iż skuteczność systemu kontroli znacząco się poprawi. Rząd Rzeczpospolitej Polskiej stoi na stanowisku dalszego kształtowania systemu w kierunku regulacji, które uniemożliwią rozbieżne stosowanie reguł kontroli w krajach członkowskich Unii Europejskiej, oraz ujednolicenia ram zarządzania ryzykiem, co umożliwiłoby większą spójność identyfikacji transakcji, tak zwanych transakcji wysokiego ryzyka. Regularna wymiana informacji pomiędzy organami kontroli obrotu w krajach członkowskich UE powinna udrożnić system i wspierać staranność uczestników obrotu towarami podwójnego zastosowania. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję, panie ministrze. Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Radosław Witkowski.

Poseł Radosław Witkowski (PO):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Wysoka Komisjo, dokument ten nie jest projektem aktu normatywnego, a zatem nie wywołuje skutków prawnych we wskazanych sferach. Nie proponuje jednoznacznych i konkretnych rozwiązań. Raczej wymienia kwestie, które wymagałyby rozstrzygnięcia. Może on być jedynie punktem wyjścia do umożliwienia ogłoszenia konkretnych inicjatyw politycznych w celu zmodernizowania unijnego systemu kontroli wywozu. Rząd zgadza się z wnioskami Komisji zawartymi w komunikacie, o czym mówił pan minister. Mówił on również o szczegółowych rozwiązaniach, jakie rząd widzi w dalszej perspektywie. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję, panie pośle. Otwieram dyskusję. Pan poseł Sellin.

Poseł Jarosław Sellin (PiS):

Dokument jest z kwietnia bieżącego roku, więc ma już swoją kilkumiesięczną historię, ale skoro o nim rozmawiamy tu i teraz, to nie można abstrahować od sytuacji, w której się znaleźliśmy. Mówię o wojnie rosyjsko-ukraińskiej i o sankcjach, o których się myśli w stosunku do Rosji, a także być może o decyzjach, które, mam nadzieję, dziś wreszcie

w tej sprawie będą podjęte. Dokument nie dotyczy tylko proliferacji broni masowego rażenia, ale dotyczy też zwykłej broni konwencjonalnej czy też, jak czytamy, technologii rakietowych, co brzmi koszmarnie w kontekście wydarzenia sprzed tygodnia. W związku z tym chciałem zapytać, czy ten dokument nie będzie podlegał jakiejś szybkiej korekcie związanej z kontrolą wywozu w wiadomym kierunku w ramach całej Unii Europejskiej?

Mam jeszcze dodatkowe pytanie. Być może idę trochę za daleko, ale mieliśmy w Polsce taki mały skandal związany z kontrolą wywozu kamizelek kuloodpornych dla Ukraińców. Jakiś, za przeproszeniem, niezbyt mądry urzędnik, uznał że jest to broń i „mrówki" muszą przez granicę polsko-ukraińską te kamizelki przewozić w sposób nielegalny, żeby dostarczyć je żołnierzom ukraińskim, bo oni takich kamizelek nie mają w przeciwieństwie do świetnie wyposażonych rosyjskich oddziałów najemniczych. Z kamizelek kuloodpornych raczej się nie strzela, to nie jest broń konwencjonalna tylko sprzęt chroniący życie. W związku z tym chciałem też zapytać, czy ta kontrola wywozu obejmuje też kamizelki kuloodporne? Dlaczego jakiś niemądry urzędnik polski tak się zachował w tej sprawie, że przemytu tych kamizelek muszą dokonywać „mrówki", a nie możemy normalnie i legalnie jako państwo zaprzyjaźnione z państwem ukraińskim dostarczać masowo takich kamizelek?

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos w tej sprawie? Bardzo proszę, pan przewodniczący Szczerski.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Panie ministrze, za pół godziny, podczas obrad Komisji Spraw Zagranicznych, będziemy dyskutować o ratyfikacji traktatu o międzynarodowym handlu bronią. Chciałem zapytać, jakie są relacje między unijną polityką kontroli wywozu a tym traktatem, skoro nie wszystkie państwa unijne ten traktat ratyfikowały. Jakie są pola zbieżności i rozbieżności między tym dokumentem, którego ratyfikację za chwilę będziemy omawiać. Chciałbym wiedzieć, jaka jest relacja pomiędzy tym, co robimy tutaj, a tym, co będziemy robić za pół godziny, podczas obrad Komisji Spraw Zagranicznych? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Nie widzę więcej zgłoszeń. Bardzo proszę pana ministra o odpowiedź.

Podsekretarz stanu w MG Andrzej Dycha:

Dziękuję, pani przewodnicząca. Dziś na spotkaniu jest pan Krzysztof Szeląg, który jest naczelnikiem departamentu, który zajmuje się wydawaniem tego rodzaju pozwoleń, więc może, jeżeli pani przewodnicząca pozwoli, poprosiłbym o udzielenie odpowiedzi pana naczelnika.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo proszę.

Naczelnik Wydziału Obrotu Towarami o Znaczeniu Strategicznym w Departamencie Bezpieczeństwa Gospodarczego MG Krzysztof Szeląg:

Dziękuję bardzo. Jeśli chodzi o pierwsze pytanie, to ograniczenia w obrocie z zagranicą towarami o znaczeniu strategicznym w świetle tych ograniczeń, które miałyby być przyjęte w najbliższym czasie w odniesieniu do Federacji Rosyjskiej, to oczywiście ten system nie wymaga w tym zakresie żadnych zmian, dlatego że on przewiduje wprowadzanie takich ograniczeń aktami prawnymi, decyzją Rady, czy też jest przyjmowana rozporządzeniem unijnym. Takie ograniczenia zaczynają automatycznie obowiązywać i są oczywiście respektowane przez Polskę i przez inne kraje członkowskie Unii Europejskiej. To było pierwsze pytanie.

Drugie pytanie dotyczy kamizelek. To nie w Polsce uznano, że kamizelki kuloodporne są uzbrojeniem. Może ja wyjaśnię, jak są tworzone listy kontrolne. Otóż wykaz uzbrojenia jest tworzony w ramach reżimu nieproliferacyjnego, który nazywa się porozumieniem z Wassenaar. Członkami tego reżimu nieproliferacyjnego jest ponad trzydzieści najbardziej uprzemysłowionych państw świata; między innymi, członkiem jest również Ukraina. W ramach reżimu tworzony jest wykaz uzbrojenia i jest on przyjmowany praktycznie bez zmiany jako wspólny

wykaz uzbrojenia Unii Europejskiej i później jest implementowany do naszego ustawodawstwa w formie rozporządzenia ministra gospodarki. W kategorii LU13, która mówi o kontroli sprzętu ochronnego, między innymi, hełmów i kamizelek, mówi się, iż dla ochrony osobistej można taką kamizelkę posiadać i stąd to zjawisko przewożenia ich przez granice polsko-ukraińską przez „mrówki". Takimi uregulowaniami i kontrolą objęte są również kamizelki wywożone z Ukrainy. Trzeba mieć również zezwolenie, które wydaje państwowa służba kontroli eksportu Ukrainy. Pewne ułatwienia będą miały miejsce w najbliższym czasie. Pracujemy nad zmianą rozporządzenia w sprawie wykazu uzbrojenia i to jest na etapie rozważań międzyresortowych, żeby wprowadzić pewne ułatwienia i żeby można było przewieźć nie tylko jedną kamizelkę w związku z napiętą sytuacją na Ukrainie.

Trzecie pytanie, dotyczące traktatu o handlu bronią. Jeżeli chodzi o system kontroli eksportu w Unii Europejskiej, to on we wszystkich krajach Unii Europejskiej jest nadmiarowy w stosunku do tego, co zostało przyjęte w ramach traktatu o handlu bronią. W tym traktacie chodziło o to, żeby włączyć inne państwa świata, które nie posiadają takich systemów, i stąd pewien consensus i to, że te rozwiązania są słabsze w ramach tego traktatu o handlu bronią. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś pytania? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat komunikatu Komisji, dokument COM(2014) 244, i odnoszące się do niego stanowisko rządu. Dziękujemy panu ministrowi.

Przechodzimy do punktu czwartego, dokument COM(2014) 367. Bardzo proszę panią minister Małgorzatę Olszewską o zabranie głosu.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji Małgorzata Olszewska:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Wysoka Komisjo, istotą programu ma być przede wszystkim realizacja działań związanych z zapewnieniem interoperacyjności systemów teleinformatycznych administracji na poziomie Unii Europejskiej, co umożliwia jednocześnie współpracę transgraniczną i międzysektorową systemów krajów członkowskich. Program jest bezpośrednią kontynuacją programu ISA funkcjonującego od 2010 r. na bazie decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady z 16 września 2009 r. w sprawie rozwiązań interoperacyjnych dla europejskich administracji publicznych. Jest to jeden z elementów powiązanych ze sobą programów Unii Europejskiej, zajmujących się kwestią interoperacyjności współdziałania systemów transgranicznych, które prowadzi Komisja Europejska nieprzerwanie od 1995 r. Przede wszystkim kontynuacja programu ma obejmować wszystkie polityki Unii, gdzie niezbędna jest interoperacyjność systemów funkcjonujących na szczeblu Unii i systemów krajowych, takich jak rynek wewnętrzny, środowisko, sprawy wewnętrzne i wymiar sprawiedliwości, cła, podatki, akcyza, bezpieczeństwo żywności, a także zdrowie ludzi. Stanowisko rządu do tego dokumentu jest pozytywne. Polska popiera kontynuację tego programu. Zakres, który Komisja Europejska zaproponowała w tym programie, jest spójny przede wszystkim jeżeli chodzi o cele przyjęte przez rząd w Programie Zintegrowanej Informatyzacji Państwa, który został przyjęty przez Radę Ministrów 8 stycznia 2014 r. Dlatego też zdecydowano o tym, że koordynacja wszystkich kwestii z poziomu krajowego związanego z realizacja tego programu odbywać się będzie poprzez międzyresortowy zespół do spraw osiągania interoperacyjności, który już od jesieni tego roku zacznie funkcjonować przy Komitecie Rady Ministrów do spraw Cyfryzacji. Uruchomienie programu, jak wynika też ze stanowiska rządu, nie wiąże się z koniecznością transpozycji do polskiego prawa i dostosowywania tych aktów do prawa krajowego. Koszty realizacji ponoszone są w ramach wkładu Polski do budżetu Unii Europejskiej na lata 2014-2020. Taki koszt na poziomie budżetu to jest 5,3 mln euro za ten okres. Udział w programie nie wiąże się z dodatkowymi obciążeniami dla strony polskiej poza wydatkami budżetowymi. Nie będzie skutkował również zwiększeniem wydatków budżetu państwa ani też zmniejszeniem dochodów z tego tytułu. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, pani minister. Sprawozdawcą tego dokumentu jest pan poseł Waldemar Sługocki.

Poseł Waldemar Sługocki (PO):

Dziękuje bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, pani minister. Z ciekawością zapoznałem się z założeniami kontynuacji programu ISA, czyli z programem ISA², realizowanym w perspektywie finansowej 2014-2020. Nie tylko w kontekście założeń tego programu na kolejne lata, ale także w kontekście tego, co udało się zrealizować z poszczególnych edycji poczynając od roku 1995. Jednak swą uwagę skoncentrowałem przede wszystkim na badaniach ewaluacyjnych, które dotyczyły programu ISA realizowanego jeszcze wciąż do ostatniego dnia grudnia 2015 r. Ta ewaluacja *midterm*, czy, jak kto woli, ocena śródokresowa, badała realizację tego programu na półmetku jego wdrażania w takich kategoriach, jak adekwatność, wydajność, skuteczność, przydatność, trwałość, ale także spójność czy koordynacja. Chcę powiedzieć, że oceny dokonywane przez ewaluatorów są pozytywne i pokazują, że cele stawiane przed programem ISA są skutecznie realizowane, a wartość dodana dla państw członkowskich Unii Europejskiej w ramach zapewnienia interoperacyjności także budzi zaufanie. Stąd też wydaje się, że założenia na kolejne lata programu ISA², z jednej strony, konsumują dotychczasowy dorobek, ale także oczywiście wpisują się w wyzwania współczesnej Unii Europejskiej, korzystając jednocześnie z dotychczas wypracowanego dorobku. To, co istotne, na co zwróciła już uwagę pani minister – w Polsce także przyjęliśmy pewien kontekst nie tylko w zakresie dokumentów programowych, które pani minister była uprzejma wymienić, ale także w zakresie stanowienia prawa. Wystarczy tu wymienić chociażby rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 12 kwietnia 2012 r. w sprawie krajowych ram interoperacyjnych. Czyli ten kontekst prawny w Polsce jest zapewniony także dla realizacji programu ISA², co jest ważne z punktu widzenia korzystania z dobrodziejstw tegoż programu. Pani minister wspomniała również o tym, że program nie będzie pociągał za sobą żadnych dodatkowych zobowiązań finansowych ze strony budżetu państwa, aczkolwiek trzeba podkreślić, że Polska będzie partycypowała w kwocie 5,3 mln euro w tymże programie. Całkowita wartość tego programu to 143,6 mln euro, czyli nie przeceniałbym roli tego programu w kontekście budowania interoperacyjności na poziomie Unii Europejskiej. Mówimy raczej o budowie pewnych rozwiązań, które będą mogły być adaptowane czy zapewniane przez państwa narodowe poprzez autonomiczne działania poszczególnych państw. Tu jest pewne novum w kontekście czy w porównaniu z programem ISA realizowanym jeszcze wciąż do końca roku 2015, mianowicie to, że w perspektywie *Connecting Europe Facility* ten odłam *Telecom* daje możliwość realizacji zapewniania interoperacyjności na poziomie narodowym w sensie konkretnych wdrażanych rozwiązań właśnie ze źródeł tego programu. Zatem ta ocena powinna być jak najbardziej pozytywna. Aczkolwiek ja chciałbym zadać pani minister pytanie – które z programów wypracowanych w ramach dotychczasowego dorobku zarówno ISA, jak i poprzednich programów, poczynając od 1995 r., mają najbardziej efektywne zastosowanie w Polsce? Z których programów interoperacyjnych Polska korzystała najchętniej i w jakich obszarach? Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pan poseł Michał Boni.

Poseł do PE Michał Boni:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo. Parlament Europejski, tak jak przy poprzednim punkcie, o którym mówiłem, zajmie się tym od września w Komisji ITRE. Mam nadzieję, że w miarę szybko, czyli w ciągu kilku miesięcy ten dokument zostanie w pełni zaakceptowany. Start, jak to zostało tu przypomniane, jest 1 stycznia 2016 r. To jest ważne, bo dokument nie będzie działał przez to, że wygeneruje jakieś nie wiadomo jak wielkie kwoty pieniędzy na działania wzmacniające interoperacyjność pomiędzy systemami administracyjnymi, czyli kompatybilność tych systemów, ale poprzez promowanie wspólnego myślenia i poszukiwania wspólnych rozwiązań, i to wydaje się bardzo istotne. Polska jest w o tyle dobrej sytuacji, że ma program zintegrowanej informatyzacji pań-

stwa. To nie jest tak, że wszystkie kraje europejskie mają takie dokumenty, i nie tylko dokumenty, ale też konkretne projekty działań. Po drugie, to jesteśmy w fazie wdrażania krajowych ram interoperacyjności, co zostało tutaj przypomniane, a więc rozporządzenie Rady Ministrów z kwietnia 2012 r. Tam był trzyletni termin na wdrożenie krajowych ram interoperacyjności, co oznacza – to jest moja sugestia – że trzeba tego terminu bardzo pilnować, bo wypełnienie tego terminu spowoduje, że w 2015 r. będziemy z naszymi polskimi ramami interoperacyjności gotowi do tego, żeby wchodzić w nową fazę projektu europejskiego. Dodałbym na koniec, bardzo gorąco wspierając, bo też pewnie w ramach podziału różnych prac będę jakoś uczestniczył w tym projekcie w Parlamencie Europejskim, że w ramach okrojonego CEF-u, gdzie zostało około miliarda euro, na sieci przeznaczonych może być 155 mln euro, a pozostała kwota 845 mln euro przeznaczona będzie na różne typy działań, między innymi, na wzmocnienie interoperacyjności. Jeśli chcemy budować jednolity rynek cyfrowy, to ta interoperacyjność w systemach administracyjnych jest niezbywalną podstawą, więc może warto byłoby, żeby w Polsce pomyśleć w ramach naszych projektów, żeby wystąpić do CEF o jakąś może niedużą, ale jednak kwotę z programem wzmacniającym interoperacyjność naszych projektów i rozwiązań w stosunku do tych europejskich. To tyle, dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję za tę informację. Pan przewodniczący Gałażewski.

Poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Chciałem to powiedzieć w punkcie ostatnim, sprawy różne, ale powiem to od razu. Po raz drugi podczas dzisiejszego posiedzenia Komisji pan poseł, a wcześniej minister Boni, pokazał, jaka powinna być rola posłów do Parlamentu Europejskiego. Właśnie taka, która nam pokazuje, jak te sprawy, które tu omawiamy, są przekładane na prace Parlamentu Europejskiego i jak może nastąpić pewna współpraca, która wzmacnia naszą pozycję. Stąd apel do innych parlamentarzystów, żeby po prostu wzięli przykład z pana posła Boniego.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Nic dodać, nic ująć. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Pani minister?

Podsekretarz stanu w MAiC Małgorzata Olszewska:

Ja tylko krótko chciałbym odpowiedzieć na pytania pana posła sprawozdawcy. Już właściwie z tego programu korzystaliśmy w momencie, kiedy przystępowaliśmy do Unii Europejskiej, bo wtedy musieliśmy też spełnić wszystkie wymogi dotyczące interoperacyjności. To już się tak naprawdę zadziało w kilku projektach. Takie przykłady to są oczywiście systemy strefy Schengen, to jest europejski bank odcisków palców, to jest europejskie centrum danych o nadużyciach finansowych, również w zakresie budowanych w tej chwili platform celnych w ramach realizacji Programu e-Cło. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Nie ma chętnych do zabrania głosu w dyskusji. Stwierdzam, że Komisja w trybie art. 7 ust. 4 ustawy rozpatrzyła wniosek, dokument COM(2014) 367, i odnoszący się do niego projekt stanowiska Rzeczypospolitej. Komisja podzieliła stanowisko rządu odnoszące się do tego dokumentu.

Przechodzimy do spraw bieżących. Już w zasadzie zaczęliśmy trochę mówić o sprawach bieżących. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Nie słyszę. Najbliższe posiedzenie Komisji jest o godzinie 12:30, jest to wspólne posiedzenie z Komisją Finansów Publicznych i odbędzie się w sali 106, czyli w głównym budynku. Zapraszam. Dziękuję, zamykam posiedzenie Komisji.